Nr. 207 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 13 września 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicę . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

PIĘKNY DZIEŃ.

Lwów przeżył piękny dzień. Lwowskie pułki wróciły z manewrów.

W tym dniu daliśmy im nasze serca, pokazaliśmy nasz entuzjazm tak jak oni nam pokazali swą żołnierską umie jętność — entuzjazm społeczeństwa, które marzyło o armii przez lata niewolnej udręki. Marzyło i wierzyło, że otworzy się legendarna góra, w której chwała polskiej armii nie spoczęła na wieki, lecz zakuta w stal śpiących rycerzy czekała lepszego jutra.

To jutro legendy stało się dniem dzisiejszym. Rycerze powstali, by utrwalić na mapie Europy granice niepodległej Rzeczypospolitej. Nie zdobi ich błyszcząca zbroja, nie idą z poszumem skrzydeł husarii. Szarym jest ich mundur, blask stalowych hełmów przyćmiony został ochronną farbą, po szum skrzydeł ustąpił warkotowi motorów. Zostały jednak te same serca pod kurtką żołnierską i te same wiernie w Ojczyznę i Wodza wpatrzone oczy. Legenda przekształcona w rzeczywistość.

Polska armią stoi. Armią, która jest umiłowaniem i zespoleniem najlepszych wartości całego narodu. Siłą armii polskiej jest oprócz jej wysokiej sprawności bojowej, oprócz jej wewnętrznej zwartości, oprócz tego, że stoi na jej czele Wódz Naczelny, przez cały naród jednakowo kochany Marszałek Śmigły-Rydz — oprócz tych wszystkich niezastąpionych walorów, siłą armii naszej jest to, że znajduje ona pełne oparcie w społeczeństwie.

Serca wszystkich Polaków biją jednakowym, mocnym uczuciem dla wojska. Ustają swary, ustają spory i kłótnie, gdy idzie oddział wojska. Wszystkie ręce składają się radośnie do oklasku, z wszystkich ust wyrywają się okrzyki. Każdy Polak rośnie ze słusznej dumy, gdy patrzy na polskich żołnierzy. U podstaw tego entuzjazmu leży głęboka wiara i zaufanie w bezpieczną przyszłość, leży poczucie nierozłącznej zwartości całego narodu, skupionego dokoła okrytych nieśmiertelną chwałą bojową chorągwi wojskowych.

Przypominają się słowa Marszałka Śmigłego-Rydza: „...muszę stwierdzić, że naród kochający swe wojsko i garnący się do tego wojska z miłością i szacunkiem jest narodem zdrowym, posiadającym poczucie swej siły i umiejącym wyraźnie sformułować co jest elementem siły i gwarantem jego rozwoju i rozrostu".

Setki tysięcy ludzi, oczekujących przemarszu wojska li tylko z potrzeby serca i z poczucia obowiązku podziękowania żołnierzowi za jego trud — to naprawdę najszlachetniejszy a przeto godny najwyższego uznania dowód zrozumienia roli i pracy wojska przez społeczeństwo.

Ciekawość zaś z jaką ludzie z tłumu interesowali się każdym nowym szczegółem umundurowania, każda nową zdobyczą uzbrojenia a zwłaszcza motoryzacji różnych rodzajów broni — dowodzi nie tylko radości z osiągnięcia tego w tych dziedzinach postępu, ale też i z woli narodu polskiego, aby jego wojsko było najlepsze pod każdym względem.

Odczuł to bardzo głęboko nasz żołnierz, gdy po drogach, kwiatami usłanych krocząc, patrzył dumnie i radośnie w oczy rodaków. Gdyby mu wolno było wówczas przemówić, powiedziałby napewno: „Nie żal mi moich trudów, bo widzę teraz, że jestem potrzebny i cieszę się, że wy to rozumiecie". A gdyby mu wolno było wznieść okrzyk, zawołałby z pewnością: „Niech żyje naród".

Tak czuło wojsko wkraczające do bohaterskiego Lwowa, to samo uczucie było udziałem żołnierzy, powracających do stolicy państwa, tym samym rytmem biły serca pod mundurem we wszystkich miastach, gdzie tylko powracało wojsko z ćwiczeń.

Stolica, Lwów kresowy i wiele innych miast przeżyło piękne dni a poruszenie głębokich uczuć patriotycznych ludności tych wszystkich miast pozostanie z pewnością czynnikiem dodatnim w życiu nie tylko ich, lecz całego kraju.

Bul.

Kanclerz Hitler przemawia do formacyj narodowo-socjalistycznych.

Norymberga, 12. 9. (PAT.) Wczoraj w Luitpoldhain odbył się przegląd formacji narodowo-socjalistycznych.

Kanclerz Hitler po poświęceniu nowych sztandarów, wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Zrealizowaliśmy w tym roku marzenia pokoleń... Narodowy socjalizm do szedł do władzy dzięki walce. Należy walczyć jeszcze, by utrzymać stanowisko Rzeszy. Zadania, jakie na was spadają, rozszerzyły się.

Norymberga, 12. 9. (PAT.) W zwięzłej mowie, wygłoszonej dziś przez kanclerza na apelu formacji partyjnych, padło zdanie o bardzo dużym znaczeniu. Odnosiło się ono do tych „braci niemieckich", którzy „na razie nie mogą jeszcze" brać udziału w uroczystościach norymberskich.

Wszyscy obecni, zrozumieli jasno, że zdanie to odnosi się do Niemców sudeckich, co przyjęte zostało entuzjastycznymi oklaskami.

Socjaliści czescy żądają likwidacji „Dziennika Polskiego".

Mor. Ostrawa, 12. 9. (PAT.) Organ czeskich narodowych socjalistów „Polední Ceske Slovo", omawiając interpelacje i skargi ludności polskiej w związku z ustawicznym konfiskowaniem przez cenzurę cieszyńska „Dziennika Polskiego", domaga się od władz czeskich zawieszenia dziennika, który jest organem ludności polskiej w Czechosłowacji.

Niemcy bagatelizują obietnice Benesza.

Norymberga 12. 9. (PAT.) Sobotnie przemówienie prezydenta Benesza znalazło w niemieckich kołach politycznych bardzo chłodne i powściągliwe przyjęcie. Mowa prezydenta Benesza określana jest tutaj jako „piękne słowa", które w tej czy innej formie słyszy się często w Czechosłowacji, ale które stoją w jaskrawej sprzeczności z praktyką życia codziennego w ciągu ostatnich 20 lat".

Biorąc pod uwagę obecny stan stosunków, istniejących w Czechosłowacji, niemieckie koła polityczne oceniają obietnice prezydenta Benesza jako posiadające małą wartość.

Nowy etap w ofensywie wojsk japońskich.

Tokio, 12. 9. (PAT.). Wojska japońskie rozpoczęły natarcie wzdłuż rzeki Szin w pobliżu góry Ficzin na zachód od Liuan.

Po zajęciu Czeng-Czu-Fu i Tajkangu w prowincji Honan dwie lotne kolumny japońskie osiągnęły linię, łączącą Fukau i Czukiaku o 20 km. od nowego koryta rzeki Żółtej. Kolumny te zagrażają przecięciem południowego odcinka kolei, prowadzącej do Pekinu.

Nowe koryto rzeki Żółtej istnieje od chwili, gdy Chińczycy zniszczyli tamy na wschód od Kaifengu, ażeby przeszkodzić postępom wojsk japońskich.

Liga Narodów traci swoje znaczenie międzynarodowe.

Berlin, 12. 9. (PAT.) Prasa niemiecka nie wykazuje żadnego zainteresowania obradami Ligi Narodów.

Jedynie „Boersen Zeitung" ogłasza telegram swego korespondenta, który stwierdza, że nad Genewą ciąży cień Czechosłowacji. Wszyscy zdają sobie w Genewie sprawę, że Liga Narodów nie ma już głosu wobec wielkich problemów polityki międzynarodowej. — Genewa posiada tylko pewne znaczenie, jako miejsce spotkań ministrów spraw zagranicznych.

———

Ogólnopolski Zjazd Związku b. Ochotników Armii Polskiej w Wilnie.

Wilno, 12. 9. (PAT.) Drugi dzień ogólnopolskiego Zjazdu Związku b. Ochotników Armii Polskiej w Wilnie, rozpoczął się zbiórką uczestników z pocztami sztandarowymi na placu Napoleona.

Krótkie przemówienie wygłosił wicewojewoda wileński J. Rakowski, który powitał zjazd w imieniu p. premiera gen. Sławoj Składkowskiego, po czym dokonał dekoracji Krzyżem Zasługi około 250 odznaczonych członków Związku. W czasie dekoracji orkiestra grała Pierwszą Brygadę.

Z placu Napoleona oddziały z pocztami sztandarowymi przeszły ulicami miasta do Ostrej Bramy. Uroczystości w ostrej bramie zakończyło zawieszenie wotum - ryngrafu w kaplicy cudownej Matki Boskiej Ostrobramskiej i ślubowanie.

Jak wiadomo, zawieszony w kaplicy ryngraf, został przyniesiony do Wilna przez patrol pieszy b. Ochotników A. P. ze Lwowa w dniu 15 b. m. Ryngraf przedstawia herb Lwowa z odznaczeniami tego miasta.

Następnie w imieniu zebranych prezes okręgu lwowskiego Związku — Targalski złożył przed cudownym obrazem następujące ślubowanie: „My, ochotnicy Lwowa, miasta Orląt, odznaczonego Krzyżem Virtuti Militari, składamy w imieniu wszystkich ochotników Rzeczypospolitej swoje najwyższe i ciężko zdobyte odznaczenia Tobie, Najjaśniejsza Pani, za łaskę odzyskania niepodległości, za opiekę nad nami w latach wojny i ślubujemy służyć wiernie na straży wiary chrześcijańskiej i naszej ukochanej Ojczyzny".

Hołd na Rossie zakończył przemarsz oddziałów przed Mauzoleum z sercem Józefa Piłsudskiego.

Miasto w dniu dzisiejszym bogato udekorowano flagami narodowymi, a wieczorem gmachy zabytkowe rzęsiście iluminowano.

FRANCJA JEST OŻYWIONA POKOJOWYMI TENDENCJAMI

Paryż, 12. 9. (PAT) Min. spraw wewnętrznych Alber Sarraut podczas inauguracji pomnika mera miasta Noyon, poległego podczas wojny światowej, wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział, że interesy narodu wymagają, by wszyscy Francuzi skupili się około rządu. Przemówienie swe Sarraut zakończył słowami: wojna nie jest nieuniknioną koniecznością, ludzie dobrej woli wszystkich narodów mogą i powinni uczynić wszystko, by jej zapobiec.

Francja szczyci się, iż należy do narodów, ożywionych tą dobra wolą. 20 lat pokoju pozwoliło naszemu krajowi podnieść się z ruin i wymazać ze swego serca wszelkie ślady nienawiści lub nieprzyjaźni w stosunku do dawnych nieprzyjaciół.

KRWAWE STARCIA W PALESTYNIE.

Londyn, 12. 9. (PAT.) Z Palestyny codziennie w dalszym ciągu napływają wiadomości o krwawych starciach, zamachach i sabotażach. Coraz częściej ofiarami powstańców arabskich padają żołnierze i policjanci brytyjscy. — Wczoraj zabito w Haifie marynarza brytyjskiego, stojącego w porcie okrętu Malaya. Niedaleko kolonii żydowskiej w południowej Palestynie w starciu z powstańcami dwuch rezerwowych policjantów żydowskich zostało zabitych, a dwuch rannych. Po południu zastrzelono na granicy Haify i Tel-Avivu chłopca żydowskiego. Żołnierze brytyjscy otworzyli ogień na zamachowców, z których dwóch zostało rannych.

Dowódca wszystkich brytyjskich sił wojskowych w Palestynie zatwierdził trzy wyroki śmierci i 6 wyroków skazujących na dożywotnie wiezienie terrorystów arabskich.

Wiadomości bieżące.

12 WRZEŚNIA — **Poniedziałek**
Gwidona
Jutro: Tobiasza
Wschód słońca 5·04
Zachód „ 18·00

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 20 „Wilki w nocy".

TEATR ROZMAITOSCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Indie mówią".
BAŁTYK plac Strzelecki: „Gdy kwitną bzy".
CASINO Legionów 5: „Rosalie".
CHIMERA u. Akademicka 8: „Marnotrawna córka".
EUROPA ul. Akademicka 3: „Zbłądziłem".
KOPERNIK Kopernika 9: „Druga młodość".
MARYSIENKA pl. Smolki: „Pensjonarka".
METRO ul. Łyczakowska 7: „Znachor".
MIRAŻ ul. Wałowa: „Pepe le Moko".
MUZA ul. Trzeciego Maja 11: „Niewidzialne małżeństwo" oraz „39 kroków".
PALACE Legionów 1: „Chicago".
PAX, ul. Franciszkańska: „Kościuszko pod Racławicami".
RAJ plac Mariacki 7: „Dyplomatyczna żona".
RIALTO plac Akademicki 5: „Maskarada".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Ubóstwiana" z M. Eggert.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Przestępca" i rewia.
SWIT Gródecka 2b: „Sitting Bull" i „Sensacją jest świat".
TON pas. Mikolascha: „Serce i szpada".
UCIECHA Pasaż Mikolascha: „Dziki Zachód" oraz rewia.

— **„Wilki w nocy" w Teatrze Wielkim.** Dziś o godz. 8-ej wiecz. świetna komedia T. Rittnera „Wilki w nocy" w doskonałej obsadzie premierowej. Reżyseria i inscenizacja St. Daczyńskiego. Komedia „Wilki w nocy" pozyskała sobie popularność wśród publiczności lwowskiej dzięki niezwykle ciekawej treści, obfitującej w momenty humoru i dowcipu obok sytuacyj wzruszających. — Jutro we wtorek również „Wilki w nocy". Ceny miejsc zniżone. Bilety w kasie Teatru W., oraz w kasie miastowej, Kilińskiego 4.

— **„Gałązka rozmarynu".** Próby z głośnej sztuki legionowej Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu" odbywają się już w pełnym toku pod kierownictwem dyr. Mieczysława Szpakiewicza. Udział w tej sztuce bierze cały zespół artystyczny Teatru lwowskiego, oraz liczni doangażowani artyści.

KOMUNIKATY.

— **Ze studia na Targach Wschodnich.** Dziś o g. 16.00 Koncert rozrywk. transm. ogólnopolska. Wykonawcy: Ork. jazzowa Rozgł. lw. pod dyr. T. Seredyńskiego. Duet refrenistów: B. Brydak i Zb. Wyskiel, Love Short — piosenki, Duet gitar hawajskich „Tahiti". — 17.10 Muzyka polska w wyk. „Echo-Macierz" pod dyr. J Kołaczkowskiego. Akomp. I. Lipczyńska. W przerwie: Reportaż aktualny z T. W

— **Rada Zawiadowcza Związku Obrońców Lwowa** 1—22 listopada 1918 roku zawiadamia, że specjalna delegacja Związku złożyła 8 bm. w Centr. Archiwum Wojskowym w Warszawie, ul. Zakroczymska opracowaną w 1934—1938 w czasie ostatecznej i obowiązkowej rejestracji i weryfikacji Obrońców Lwowa 1—22 XI. 1918 — ewidencję Obrońców Lwowa 1—22 XI. 1918 wraz z skorowidzem i protokołem podpisanym przez oficerów — dowódców grup, odcinków i sektorów w czasie Listopadowej Obrony Lwowa, bowiem — w myśl ustawy sejmowej o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 59 z r. 1937, poz. 464) i rozporządzenia Min. Spr. Wojsk. (Dz. U. R. P Nr. 8 z r. 1938, poz. 50) tylko Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie jest właściwą władzą uprawnioną do wydawania zaświadczeń Obrońcom Lwowa, stwierdzających czynny udział w walkach o niepodległość. Ewidencja ta będzie również opublikowana drukiem w III. tomie Obrony Lwowa 1—22 XI. 1938, który wyjdzie nakładem Tow. badania historii Obrony Lwowa z końcem miesiąca października lub w początkach miesiąca listopada b. r.

— **Stałe niedzielne dancingi T. S. L-u** odbywać się będą w każdą niedzielę i święto, począwszy od 4 września b. r. w sali TSL., ul. Czarnieckiego 1, II. p. Znakomita orkiestra jazzbandowa. Doborowe towarzystwo. Wstęp jedynie za kartami uczestnictwa, które otrzymać można w Sekretariacie Koła TSL., ul. Czarnieckiego 1, I. p. codziennie od godz. 9—14. Bilet wstępu 80 gr., garderoba 20 gr., akademicki 80 gr. wraz z garderobą. Początek o godz. 5-tej. Dochód przeznaczony na cele oświatowo-społeczne Koła TSL. im. Marszałka J. Piłsudskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

— **Furmanka wjechała na rampę.** Wczoraj popołudniu parokonna furmanka browaru „Żywice", powożona przez woźnicę Stan. Mikłuszkę (Janowska 122) wjechała na ul. Żółkiewskiej na zamkniętą rampę kolejową, którą uszkodziła.

— **Wypadek samochodowy na ul. św. Zofii.** Jadący wczoraj motocyklem Mechel Ettinger ze Złoczowa wraz z Fancią Kahane, został na ul. św. Zofii potrącony przez taksówkę Nr. 40341, wskutek czego towarzyszka jego doznała lekkiego uszkodzenia ciała.

Powitanie wojsk — wracających z manewrów.

Dziś w południe cały niemal Lwów wylęgł na ulicę, by powitać wojsko, wracające z manewrów. Entuzjazm z jakim zebrane tłumy witały wojsko, świadczy, że żołnierz jest oczkiem w sercu Lwowa, że Lwów kocha armię i otacza ją najszczerszymi uczuciami.

Ulice, któremi miało przechodzić wojsko przybrane chorągwiami i emblematami. Wzdłuż ulic tysiączne tłumy publiczności i dziatwa szkolna.

Na ulicy Gródeckiej przed domkami kolejowymi las masztów powiewa chorągwiami. Zebrała tu się cała reprezentacja Lwowa. A więc Komitet obywatelski z prezesem dr. Ostrowskim, wicewojewoda Chmielewski, naczelnicy władz i instytucyj, delegacje pułków z dowódcą dywizji płk. Bittnerem, kombatanci i stowarzyszenia ze sztandarami i chorągwiami. Z uderzeniem godziny 12 do miasta wkroczyły pierwsze oddziały wojskowe, a na ich czele dowódca całości ppłk. Liebich, który złożył raport płk. Bittnerowi.

W tej chwili zabrał głos prezydent miasta dr. Ostrowski i przemówił w te słowa:

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA MIASTA DR. OSTROWSKIEGO.

Panie Pułkowniku!

Imieniem Lwowa i całego społeczeństwa lwowskiego mam zaszczyt powitać Cię u bram miasta. W osobie Twojej witamy równocześnie Armię, którą prowadzisz.

Armia ta wraca z ciężkiej i twardej pracy, w której żołnierz zdawał doroczny egzamin swego wyszkolenia i swej sprawności bojowej. Z pracy tej żołnierz wraca strudzony i radosny, jak dobry żniwiarz, który w pocie czoła zbierał plony całorocznych wysiłków gospodarczych. Plonem tej pracy żołnierskiej jest nie tylko tężyzna fizyczna i wielka suma fachowego wyszkolenia, lecz również te zalety duchowe, które cechują dobrego i dzielnego żołnierza, a przede wszystkim dyscyplina duchowa, hart moralny, karność, radosne znoszenie trudu.

Ze szczerym entuzjazmem patrzymy na te wielotysięczne zastępy żołnierskie, bo widzimy w nich kwiat tężyzny i zdrowia Narodu. Z dumą witamy Armię, bo stanowi ona nasze ramię zbrojne, które zapewnia Państwu Polskiemu respekt wśród narodów świata i bezpieczeństwo. Siła jest najlepszą gwarancją pokoju.

Armia jest równocześnie twardą i celową szkołą życia, która młodzież naszą przerabia w hartownych mężów.

W zróżnicowane życie Narodu, gdzie ścierają się różne przekonania i prądy myślowe, Armia wnosi czynnik jedności. Mimo różnic, które dzielą Polaka od Polaka, w tym jednym wszyscy jesteśmy zgodni, że jednakowo kochamy Armię. Armia polska jest tym czynnikiem, który nas wszystkich jednoczy i godzi. To też głęboki sens życiowy kryje sie w fakcie, że nie kto inny, jak Naczelny Wódz, rzucił w społeczeństwo hasło zjednoczenia narodowego, które w obliczu historycznych procesów i przemian, rozwijających się na arenie świata, konsoliduje wszystkie siły duchowe Polski o wielkie dziś i większe jutro.

Te wszystkie momenty znajdują szczególnie silny oddźwięk w patriotycznych duszach Lwowian. Lwów, który złożył największe może ofiary na ołtarzu Ojczyzny, ze szczególną radością wita każdy objaw naszej siły narodowej.

Wychodzimy naprzeciw Armii z gorącymi słowami powitania, pełni radości i entuzjazmu. Chwila Waszego wkroczenia do miasta jest dla nas wzruszającą uroczystością, to też uroczyście witamy Was, składając w Twoje ręce, Panie Pułkowniku najcenniejsze dary ziemi: chleb i sól.

Kończę okrzykiem: Niech żyje Armia Polska! Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Prof. dr. Ignacy Mościcki! Niech żyje Naczelny Wódz, Marszałek Edward Śmigły-Rydz!

Po tym przemówieniu prezydent dr. Ostrowski wręczył płk. na tacy chleb i sól, a jedna z dziewczynek w stroju krakowskim bukiet z białych i ponsowych róż. Okrzyk pana Prezydenta obecni trzykrotnie powtórzyli a orkiestra odegrała Hymn narodowy i Pierwszą Brygadę. W tej chwili na dowódcę i oficerów posypały sie kwiaty.

PRZEMÓWIENIE PŁK. BITTNERA

Zabrał głos płk. Bittner i przemówił w te mniejwięcej słowa:

Wzruszony słowami, które Pan Prezydent był łaskaw wypowiedzieć pod adresem wojska, wracającego z manewrów, muszę podkreślić, że jako żołnierz nie umiem wiele mówić. Niemniej jednak pragnę wyrazić uczucia, które w każdym żołnierzu spoczywają, uczucia specjalnej miłości dla tego miasta. Podkreśliwszy wartości Lwowa pod względem historycznym i w czasie niewoli, mówca zaznacza, że te wartości tkwią nadal w każdym obywatelu miasta Lwowa, a żołnierz polski będzie te wartości nadal kultywować i będzie jak dotychczas stał na straży Rzeczypospolitej. Mówca wzniósł okrzyk na cześć miasta a orkiestra odegrała Bierwszą Brygadę.

I ruszyły długie szeregi wojska wśród szpalerów publiczności, która wznosiła entuzjastyczne okrzyki i sypała na żołnierzy kwiaty.

DEFILADA PRZED POMNIKIEM MICKIEWICZA.

Oddziały wojska przeszły ulicą Gródecką, pl. Bilczewskiego, Leona Sapiehy i Sykstuską ku placowi Mariackiemu. Pod pomnikiem Mickiewicza ustawiły się Stowarzyszenia i Organizacje kombatanckie ze sztandarami, las sztandarów młodzieży szkonej, dalej oddziały Kadetów, delegacje Stowarzyszeń i Organizacje. Defiladę odbierał w zastępstwie chorego gen Zulaufa, pułk. Bittner, obok którego zajęli miejsca wicewojewoda Chmielewski, prezydent dr. Ostrowski, starosta grodzki Porembalski i inni.

Wśród dźwięków ochoczych marszów, defilowały dziarsko oddziały naszych żołnierzy a publicznoć wznosiła okrzyki. Z okien i balkonów i ze szpalerów publiczności padały stosy kwiatów na naszych żołnierzy.

Dary społeczeństwa lwowskiego dla wojska powracającego z manewrów.

W dniu dzisiejszym o godz. 12-tej w południe odbyło się we Lwowie uroczyste powitanie wojsk powracających z manewrów. W związku z tym wczoraj o godz. 17-tej do chwilowego miejsca postoju oddziałów powracających z ćwiczeń przybyli przedstawiciele prasy lwowskiej oraz przedstawiciele Zarządu Miejskiego, który wysłał równocześnie trzy auta ciężarowe z darami dla wojska. Wycieczkę prowadził insp. Malko, który też w imieniu Zarządu Miejskiego przekazał dary dowódcy jednego z pułków. Dary składały się z chleba, wędlin, papierosów, słodyczy i piwa i były ofiarami szeregu firm lwowskich.

ZE ŚWIATA.

Przedstawiciel gen. Franco dekorował marszałka Goeringa wielką wstęgą orderu „czerwonych strzał".

Ambasador Henderson opuścił wczoraj w nocy Norymbergę, udając się do Berlina.

W czasie wczorajszych zajść, 5 żydowskich policjantów pomocniczych zostało zabitych a jeden zaginął.

W czasie lotu ćwiczebnego w pobliżu miejscowości Minturno spadł z wysokości 1500 metrów samolot wojskowy. W katastrofie poniosło śmierć dwóch lotników.

Lotnicy wiedeńscy Kahlbacher i Fuehringer pobili rekord światowy, odbywając na dwuosobowym szybowcu lot, który trwał bez przerwy 40 godzin 51 minut.

W pobliżu Paisley pociąg pasażerski, idący z Glasgow, zderzył się z lokomotywą. 62 osoby odniosły cięższe i lżejsze rany.

DELEGACJA STOWARZYSZEŃ KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW U PREZESA P. K. O.

Dnia 10. września zgłosiła się do prezesa P. K. O. dr. Henryka Grubera, przebywającego we Lwowie na kongresie K. K. O. delegacja Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich województw południowo-wschodnich w osobach: prezesa p. konsula dr. Bronisława Wysoczańskiego i wiceprezesa p. Mieczysława Zaleskiego dla złożenia podziękowania za otrzymany kredyt, rozprowadzony wśród kupiectwa Małopolski Wschodniej przez miejscowy Oddział P. K. O.

Kredyty kupieckie udzielone przez P. K. O na bardzo dogodnych warunkach przyczyniły się niewątpliwie do wzmocnienia drobnego kupiectwa na naszych ziemiach kresowych.

Giełda z dnia 11 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.
Dewizy: Belgia 89.75, Berlin 213.07, Amsterdam 286.70, Kopenhaga 114.45, Londyn 25.58, N. Jork 531 5/8, kabel 531 7/8, Oslo 128.40 Paryż 14.36. Praga 18.34, Sztokholm 131.05. **Papiery wartościowe:** wewnętrzna 66.00 3 inwest. 1 em. 84.75, 4 premj. dol. 42.25, 4 konsolidac. 66.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA
Pszenica obrót 409 ton, żyto 91, jęczmień 102, owies 15. Obórt ogólny 1329 ton.

WYSTAWA WYNALAZKÓW NA TARGACH WSCHODNICH WE LWOWIE.

Na tegorocznych Targach Wschodnich jest po raz pierwszy stoisko polskich wynalazków, zorganizowane przez Stowarzyszenie Popierania Wynalazczości w Katowicach.

Stowarzyszenie to dzięki poparciu Polskiego Urzędu Patentowego podjęło szerszą akcję pomocy wynalazcom. A mianowicie Stowarzyszenie Popierania Wynalazczości w Katowicach przeprowadza badanie i kwalifikowanie wynalazków oraz udziela wynalazcom pomocy technicznej, prawnej i finansowej.

Na obecnej Wystawie demonstruje się około 40 wynalazków z różnych dziedzin, jak gospodarstwa domowego budownictwa, przemysłu metalowego, ogrodnictwa, galanterji i t. p.

Wykonane tablice i wykresy przedstawiają nam dobitnie jak małą jest u nas ilość zgłaszanych wynalazków. Na przykład w Niemczech udzielono w roku 1936 ponad 52 tysiące patentów — a u nas w tym samym czasie zaledwie 2 i pół tysiąca czyli około dwadzieścia razy mniej. Dlatego też przemysł nasz korzystać musi przeważnie z licencji i patentów zagranicznych, co oczywiście odbija się ujemnie na życiu gospodarczym całego kraju.

Powitać więc należy z uznaniem inicjatywę zdążającą do podniesienia technicznego a temsamem i gospodarczego naszego Państwa i można zachęcić wszystkich pracujących na polu wynalazczości, oraz interesujących się tym działem do zwiedzenia tej Wystawy.

Program radiowy.

Wtorek, 13. września.

Lwów. Godz. 6.45. Audycja poranna. 8.00: Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał. 12.03: Audycja południowa. 14.00: Muzyka lekka. 14.15: Koncert życzeń. 15.00: Giełda. 15.05: Wiadomości gosp. i społecz. 15.15: Audycja dla dzieci starszych. 15.35: Przegląd finansowy. 15.45: Wiadomości gospodarcze. 16.00: Koncert rozrywkowy. 16.40: Pogadanka. 16.45: Opowiadanie. 17.02: Wiadomości bieżące. 17.10: Koncert rozrywkowy z Targów W. 18.00: Pogadanka. 18.10 Recital fortepianowy. 18.45: Fragment z „Kollokacji" J. Korzeniowskiego. 19.00: Koncert. 19.20: Pogadanka. 19.30: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny 20.55: Pogadanka. 21.00: Trzy pytainiki. 21.10: Audycja z Poznania. 21.55: Wiadomości sportowe. 22.10: Koncert. 23.00: Dziennik wieczorny.

Wielki Kongres Rzemiosła Polskiego we Lwowie.

W dniu wczorajszym z inicjatywy Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych odbył się we Lwowie wielki kongres rzemiosła polskiego ziem południowo-wschodnich, oraz delegatów „Gwiazd“. Obradom przysłuchiwały się tłumy lwowskich rzemieślników.

Uroczystości zjazdowe rozpoczęły się nabożeństwem w kościele OO. Bernardynów, zaś obrady w sali Rady miejskiej. Na otwarciu obrad obecni byli przedstawiciele władz cywilnych wojskowych i samorządowych, przedstawiciele posłów i senatorów ziem południowo-wschodnich, oraz szereg przedstawicieli organizacyj przemysłowych, handlowychi rolniczych. Obrady zagaił prezes Zwiazku Polskich rzemielników p. Al. Semkowicz. Przewodniczącym zjazdu wybrano p. M. Wozaczyńskiego, który powołał prezydium. Imieniem miasta powitał zjazd prez. dr. Ostrowski, następnie przemawiali przew. Sekretariatu P. O. S. prof. Fischer, pos. Wojciechowski imieniem O. Z. N., dyr. Tyrowicz im. Izby przem.-handl., oraz szereg przedstawicieli organizacyj zawodowych i społecznych.

Po przemówieniach powitalnych p. Al. Semkowicz wygłosił referat p. t. „Rzemiosło polskie w dobie obecnej, jego niedomagania i postulaty“, w którym poruszył bolączki rzemiosła i uwypuklił rolę jego w życiu państwa.

Z referatu tego wyjmujemy te słowa, które odnoszą się do Armii Polskiej, jako najserdeczniejszego sprzymierzeńca rzemiosła. Oto one:

Przedewszystkim w społeczeństwie powinno się zakorzenić poszanowanie pracy rąk, szacunek dla ludzi produkujących i tym samym pomnażających dobrobyt Państwa. **Dotychczas znaleźlismy zrozumienie** i **odczucie naszych bolączek u jednego** tylko sprzymierzeńca. **Wszyscy wiecie, że jest nim nasza ukochana Armia, zbiorowisko ludzi o najbardziej wyrobionym instynkcie społecznym i obywatelskim.** Wszak Armia jest z narodu — a naród z Armii. Jesteśmy narodem żołnierskim jeśli idzie o służbę dla tej Jedynej naszej Matki Rzeczypospolitej. Stąd to braterstwo uczuć, stąd to wyczucie w sercach żołnierskich, że **rzemieślnik polski i mieszczanin polski, to najlepsze zabezpieczenie dla armii w razie potrzeby.** Czy nie powinno być przykładem chwalebnym dla naszych czynników administracyjnych, że **p. generał Okręgu Korpusu niejednokrotnie uczestniczył w zebraniach naszych, interesując się żywo postępem prac naszych.** Rzemiosło polskie umie cenić przyjaźń i życzliwość i ze swej strony zapewnia, że hasło obronności kraju przyświecać nam będzie we wszystkich poczynaniach naszych. Pragniemy błogosławieństwa pokoju pracy i dobrobytu dla naszych rodzin i naszych współobywateli, ale nie damy nikomu zamącić nam tego **pokoju, miasta nasze opromienione świetną tradycją mieszczaństwa, które było zawsze murem obronnym przed najazdem hord od wschodu, muszą się stać twierdzami polskości, ostoją silnego mieszczaństwa, dobrze zorganizowanych i świadomych swej woli rzemieślników polskich.**

Marszałek Józef Piłsudski dekorując miasto Lwów jako zbiorowego żołnierza krzyżem Virtuti Militari podnosił zasługi mieszczaństwa naszego grodu, w którym codziennie trzeba było walczyć o nadzieję, codziennie walczyć o siłę **wytrwania.**

Ja odzywam sie do Was słowami Wielkiego Marszałka Koledzy rzemieślnicy, stańcie do pracy jak jeden żołnierz zbiorowy, walczcie codziennie o nadzieję, walczcie codziennie o siłę wytrwania.

Bez walki — nie ma zwycięstwa!

Po referacie p. Semkowicza następne referaty wygłosili: pos. Snopczyński mówił o nowelizacji prawa przemysłowego w zastosowaniu do rzemiosła, pos. Jahoda-Żółtowski mówił o problemie przetargów na roboty publiczne. następnie p. Kaz. Witski analizował położenie rzemiosła polskiego na terenie województwa lwowskiego, a p. Feliks Czermak mówił o potrzebie i celach organizacji rzemiosła polskiego.

Na zakończene obrad perwszy walny wojewódzki zjazd rzemieślników Polaków chrześcijan uchwalił następujące rezolucje:

1. Polecić Związkowi Rzemieślników Polaków we Lwowie poczynić starania w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie decentralizacji dostaw rządowych dla trzech województw południowo-wschodnich celem zasilenia rynku pracy rzemieślników polskich i obniżenia bezrobocia;

2. Apeluje do czynników rzadowych, samorządowych i instytucji polskich, aby dostawy wszelkie były oddawane tylko rzemieślnikom Polakom. a wydane zarządzenia w tym kierunku, żeby były ściśle przestrzegane przez odnośne urzędy;

3. Wobec braku pracy domaga się zamknięcia wydawania dyspens całkowicie, a przy wydawaniu kart rzemieślniczych domaga się ograniczenia w rzemiośle dla mniejszości narodowych w okręgu lwowskiej Izby Rzemieślniczej, celem ochrony polskiego rzemiosła;

4. Lwowska Izba Rzemieślnicza poczyni starania w Min. P. i H., by t. zw. chałupnictwo zostało wyłączone z kompetencji Izby Rolniczej, a przydzielone zostało lwowskiej Izbie Rzemieślniczej;

5. Zwraca się do czynników rządowych, Banku Gospodarstwa Krajowego i instytucji komunalnych o pomoc dla rzemiosła polskiego o niskim oprocentowaniu, a opartą na warunkach do godnego poręczenia, przystępnych dla rzemieślnika bez zabezpieczenia hipotecznego;

6. Apeluje do polskiej prasy, by przez odpowiednie artykuły i hasła w dziennikach zapropagowała i popierała rzemieślników Polaków.

XXVI. zawody balonowe o puhar Gordon-Benneta.

Liege, 12. 9. (PAT.) Wczorai po południu odbył się start balonów, biorących udział w XXVI zawodach o puchar Gordon-Benneta. Około dwudziestu tysięcy widzów zgromadziło się na miejscu startu. Pogoda w ostatniej chwili niespodziewanie sie zmieniła i wiatr, który skierowałby balon na zachód, rano zmienił kierunek. Start balonów odbył sie bez żadnego wypadku.

Pierwszy wzniósł się Belg Demuyter, w ślad za nim balon francuski, po czym Warszawa 2, pilotowana przez inż. Krzyszkiewicza. Ostatni wyleciał o godzinie 18 kpt. Janusz na „Lopp“, uważany przez Belgów za najgroźniejszego przeciwnika Demuytera.

IV. Ogólnopolski Kongres K. K. O.

Drugi dzień obrad.

W drugim dniu obrad IV. Ogólnopolskiego Kongresu Komunalnych Kas Oszczędności, uczestnicy w liczbie około 300 osób udali sie na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie w imieniu K. K. O. z całej Polski złożyli wieniec u stóp mauzoleum bohaterskich Obrońców Lwowa. Popołudniu odbyło się w sali Rady Miejskiej końcowe plenarne zebranie kongresu. Przewodniczący poszczególnych koimisyj kongresu złożyli sprawozdania z przebiegu obrad, oraz przedstawili opracowane przez komisje rezolucje, które kongres jednomyślnie uchwalił, a które w wyjątkach podajemy:

IV. Ogólnopolski Kongres Komunalnych Kas Oszczędności apeluje do Komunalnych Kas Oszczędności o pozytywne ustosunkowanie sie do zagadnienia finansowania sfer rolniczych.

Kongres Komunalnych Kas Oszczędności zaleca wszystkim Kasom szczególną troskę i głęboko wnikającą opiekę nad rozwojem akcji kredytowej dla polskiego stanu średniego.

Kongres stwierdza, że Dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 24. X. 1934 r. o K. K. O. wraz z rozporzadzeniami wykonawczymi rozwiązuje lepiej szereg ważnych zagadnień, dotyczących organizacji i działności Komunalnych Kas Oszczędności, niż czyniło to prawo z 1927 r.

Na zakończenie przewodniczący kongresu p. prezes Dolanowski, podziękował Związkowi K. K. O. we Lwowie, Centralnej Małopolskiej Kasie Oszczędnośc i Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Lwowa za zorganizowanie kongresu i serdeczne przyjęcie oraz uczestnikom za liczny udział w pracach kongresu.

Dla zadokumentowania sympatii uczestników kongresu dla Lwowa, kongres uchwalił przez aklamację złożyć na ręce p. dr. Uhmy jako Prezesa Sekcji Wschodniej TSL., odpowiednią kwotę z funduszów Związku Związków K. K. O. na utrzymanie przez jeden rok jednej ze szkół TSL. na kresach.

Reasumując wyniki obrad p. prezes Dolanowski podkreślił, że kongres spośród wielu zagadnień, wymagających szczegóolwego rozważania wybrał i rozpatrzył przede wszystkim te, które uważał za najpilniejsze, a które znalazły wyraz w uchwalonych rezolucjach.

Okręgowy Zjazd Rolniczy.

W sobotę odbył się we Lwowie II Okręgowy Zjazd Fachowo-Rolniczy, zorganizowany przez lwowski oddział Polskiego Związku Zawodowego Rolników i Leśników z Wyższym Wykształceniem.

Na zjazd przybyli przedstawiciele władz, duchowieństwa, wyższych uczelni, Zarządu Głównego, organizacyj rolniczych i bardzo licznie członkowie z terenu województw: wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i lwowskiego. Przemówienie powitalne wygłosił prezes oddziału lwowskiego, inż. B. Rozwadowski, po czym wygłoszono następujace referaty:

inż. Z. Czerwijowskiego: „Struktura agrarna a obrona państwa“;

inż. L. Sędzimira: „Możliwości rozwoju i opłacalności owczarstwa na ziemiach Małopolski Wschodniej“;

inż. Z. Karczewskiego: „Warunki i możliwości utrzymania w Polsce rentownych cen zbóż“.

Po każdym referacie wywiązała się żywa dyskusja, stojąca na wysokim poziomie, wykazując, że cały szereg zagadnień noszący charakter rolniczy czy lasowy ma kolosalne znaczenie dla spraw związanych z zagadnieniami państwowymi i społecznymi, jak obronnością Państwa i aprowizacją na wypadek wojny.

———

Brzuchowice — wzorową wsią podlwowską.

Uroczyste otwarcie wystawy w popularnym letnisku.

Brzuchowice, 12. 9. Wystawa „Pokaz dorobku Brzuchowic“, zobrazowała pracę we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Organizatorami wystawy byli: wójt Hartleb, b. wójt dyr. Csala i prezes Tow. Przyjaciół Brzuchowic dyr. Guzecki.

Brzuchowice w dniu otwarcia wystawy przybrały niecodzienny wygląd. Wszystkie budynki przybrano flagami i zielenią. Na drodze wjazdowej ustawiono bramę z napisem „Witajcie“, wzdłuż drogi wiodącej na teren wystawy umieszczono kilka masztów chorągwianych. Bogato przybrano też teren wystawy na obszarach wakacyjnych kolonii miejskich w wielkich pawilonach.

Przed głównym pawilonem wystawowym o godzinie 12 zgromadzili się zaproszeni goście. Premiera Składkowskiego reprezentował nacz. M. S. W. Habrowski z małżonką. Przybyli: prezydent Lwowa dr Ostrowski, wiceprezydent Irzyk, starosta pow Zamecznik, wicestarosta grodzki Dembowski, prezes Laskownicki, prof. Politechniki Sokolnicki, dyr. Jasiński, reprezentanci wojska, samorządu, gospodarze Brzuchowic — dyr. Hartleb, dyr. Csala i dyr. Guzecki oraz miejscowa ludność.

Gości powitał prezes Komitetu Wykonawczego wystawy i wójt gminy Brzuchowic dyr. Hartleb przedstawiając w swym przemóweniu główne cele organizowania wystawy.

Przedstawiciel wojewody lwowskiego starosta Zamecznik podziękowal za zorganizowanie wzorowej wystawy a małżonka naczelnika Habrowskiego dokonala przecięcia wstęgi.

Goście zapoznali się z całokształtem wystawy, która mieści się w 4 obszernych pawilonach.

W pierwszym pawilonie wystawione są eksponaty rzemiosła, rolnictwa i leśnictwa. Dodatnio przedstawiają się prace stolarskie, ciekawe są eksponaty, obrazujące rozwój leśnictwa na terenie Brzuchowic. W pawilonie drugim mieści się przemysł chałupniczy. Wystawiono tam kilimy, wyroby tkackie, pracę „doświadczalnej stacji jedwabniczej“, przemysł zabawkarski — niemal wszystkie gałęzie dobrze rozwiniętego w Brzuchowicach przemysłu chałupniczego. Pawilon trzeci obejmuie wyłącznie „hodowlę gołębi“, czwarty przeznaczono na „hodowlę królików i drobiu“.

Brzuchowice pracują spokojnie i bez rozgłosu pracują z nieprzeciętnym zapałem, tworząc obok Lwowa „wzorowy Lisków“.

O pozytywnej pracy Brzuchowic przekonały zaproszonych gości wzorowe obiekty tego osiedla. Zapoznano wszystkich gości z wspaniałą szkołą leśną, przedstawiono pawilon kolonii letniej im. Prez. Michaliny Moscickiej, pokazano powiatowy ośrodek zdrowia, wzorowe świetlice TSL i Związku Strzeleckiego, park spacerowy, urządzony na przestrzeni 10 morgów, sklep kółka rolniczego.

Wystawa otwarta będzie do 20 b. m. Czynna cały dzień.

———

WYMIANA JEŃCÓW W HISZPANII.

Paryż, 12. 9. (PAT) Z Tuluzy donoszą, iż misja Chetwooda, której polecono rokowania z rządem w Burgos i Barcelonie, w celu doprowadzenia do wymiany jeńców, otrzymała odpowiedź od władz w Burgos, wyrażająca zgodę na przyjęcie członków misji na terytoriach, zajętych przez wojska gen. Franco.

Wczorai rano członkowie misji Chetwooda wyjechali pociągiem do Henday.

ZGON WUJA KRÓLA JERZEGO.

Londyn. 12. 9. (PAT.) Książę Artur Connaught, wuj króla Jerzego 6-go zmarł dziś o godz. 3.30 nad ranem. Księżna Connaught była przy łożu śmierci. Książę Artur Connaught urodzony był 13 stycznia 1883 r. i od 1910 r. był członkiem tajnej Rady królewskiej. Syn jego, hr. de Macduff jest porucznikiem w pułku gwardii szkockiej.

OBCHÓD STULECIA GIMNAZJUM PIŃSKIEGO.

Odbyły się tutaj uroczystości 100-lecia istnienia gimnazjum pińskiego. Na uroczystości te zjechali się b. wychowankowie w liczbie ponad 400 osób ze starszej generacji oraz wielka ilość wychowanków z młodszej generacji. Uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. ks. biskup piński Bukraba, po czym natąpiło otwarcie zjazdu. Akademia oraz wspólna kolacja zakończyły uroczystości.

———

KONFERENCJA KOMITETU POROZUMIEWAWCZEGO PUBLICZNYCH INSTYTUCYJ OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

W dniu 11 bm. odbyła się w gmachu M. K. K. O. miasta Lwowa pod przewodnictwem Prezesa P. K. O. Dra Henryka Grubera trzecia kolejna konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucyj Oszczędnościowych.

W konferencji wzięli udział między innymi pp.: Prezes Mikołaj Dolanowski, Prezes Dr Stefan Uhma, Prezydent Leon Barciszewski, Prezes Chudzyński, Dyrektorowie PKO i KKO.

Tematem obrad były kwestie związane z zagadnieniami świadczeń obciążających publiczne inwestycje oszczędnościowo-kredytowe. Wyczerpujący referat wygłosił Dyr. Czajkowski.

W czasie dyskusji odbywającej się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i życzliwości, poruszono cały szereg spraw żywotnych, dotyczących obu typów instytucji oszczędnościowych.

PODPISANIE UKŁADU HANDLOWEGO POLSKO-ARGENTYŃSKIEGO.

Donoszą z Buenos Aires, że w dniu 31 sierpnia r. b. podpisany tam został układ handlowy polsko-argentyński. Oparty on jest na klauzuli największego uprzywilejowania i zawiera pewne zakazy przywozowe. Nowy układ reguluje poza tym kwestię osiedlania się osób fizycznych i prawnych, obywateli i spółek obu krajów, sprawę nawigacji, komiwojażerów, kupców itd. W zamian za eksport z Polski przyznaliśmy Argentynie, poczynając od dnia 1 stycznia 1939 r. kontyngenty na: wełnę surową, praną, skórv bydlęce, końskie, owcze, bawełnę surową, kazeinę, jelita, herbatę paragwajską, śliwki suszone niecukrzone oraz jabłka i winogrona. Rokowania, trwające przez dwa miesiące, odbywały się w atmosferze wzajemnego zaufania. Należy zaznaczyć, w związku z zawarciem układu handlowego, że obroty handlowe polsko-argentyńskie na przestrzeni ostatnich 5 lat stale wzrastały i należy przypuszczać, że nowy układ handlowy jeszcze bardziej wzmoże wzajemne stosunki handlowe.

ROZWÓJ DZIAŁALNOŚCI ROLNICZEJ SPÓŁKI MIĘSNEJ W WARSZAWIE.

Uruchomiona przed 5 miesiącami w Warszawie Rolnicza Spółka Mięsna. mająca spełnić rolę centrali handlowej dla spółdzielni i organizacyj rolniczych, zajmujących się zbytem inwentarza rzeźnego, nawiązała kontakt z 30 spółdzielniami, działającymi w terenie, oraz z szeregiem organizacyj rolniczych. a ponadto zorganizowała zbyt żywca i mięsa na rynku warszawskim i śląskim.

W okresie tym spółka dokonała obrotu z 6 miln. zł., z czego 94.5 proc. przypada na podaż spółdzielni i organizacyj rolniczych, co świadczy o tym, że odpowiedziała ona w zupełności postawionym jej zadaniom. Obroty Rolniczej Spółki Mięsnej i jej działalność handlowa będą wzrastały w miarę rozwoju akcji skupu inwentarza rzeźnego przez spółdzielnie, działające w terenie.

POPRAWA GOSPODARCZA NA WOŁYNIU.

O coraz bardziej pomyślnej koniunkturze gospodarczej na Wołyniu i o poprawie stosunków finansowych na wsi wołyńskiej świadczy fakt, iż w roku ubiegłym obroty towarowe istniejącej w Równem Spółdzielni rolniczo-handlowej, największej na Wołyniu, przekroczyły o 165 tys. złotych kwotę przewidzianą w preliminarzu budżetowym. Największy ruch w obrotach zaobserwowany został w dziale motoryzacyjnym. w którym obroty wyniosły ponad 340 tys. zł., w materiałach opałowych — 130 tys. zł., oraz w nawozach sztucznych — 126 tys. zł.

NIEMCY KUPUJĄ MIĘSO W BRAZYLII.

Według wiadomości, otrzymanych z Rio de Janeiro, jedna z wielkich rzeźni brazylijskich zawarła kontrakt z firmą niemiecką na dostawę 150 tys. beczek mięsa solonego bez kości. Towar ma być dostarczony w czasie od 1. października r. b. do 1. lipca 1939 r. Bliższe szczegóły tej tranzakcji nie są znane.

KOŚCI MAMUTA WYKOPANO POD BARANOWICZAMI.

Mieszkaniec cegielni Muckiewicze, gm. Nowomyskiej. Konstanty Warenik podczas kopania gliny na głębokości 6 metrów wykopał kość grubości 90 cm i długości 75 cm koloru czarnego, zupełnie zdrową. Zachodzi przypuszczenie, iż są to szczątki mamuta. Władze wydały zarządzenie zmierzające do zabezpieczenia wykopaliska.

UROCZYSTOŚCI W 100-ną ROCZNICĘ URODZIN ADAMA ASNYKA.

Pierwszy dzień uroczystości kaliskich, związanych z obchodem 100-nej rocznicy urodzin wielkiego kaliszanina Adama Asnyka, poety i członka Rządu narodowego 1863 r., zakończył się akademią w teatrze kaliskim. Akademię zagaił prezes Wyganowski, obrazując w swym przemówieniu Adama Asnyka jako myśliciela i poetę. Po recytacjach wierszy Asnyka przez artystkę teatru kaliskiego, wygłosił prelekcję na temat „Moje ostatnie spotkanie z poezją Asnyka" laureat nagrody literackiej miasta Kalisza im. Adama Asnyka, pisarz młodego pokolenia, Stefan Otwinowski.

P. premier gen. Sławoj-Składkowski, który objął protektorat nad uroczystością, a nie mogąc osobiście wziąć w nich udziału, przesłał depeszę, w której przyłącza się do podniosłej manifestacji ziemi kaliskiej ku czci znakomitego poety i wielkiego kaliszanina. Ponadto depesze nadesłali: minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki. dyrektor dep. Sztuki i Kultury w min. W. R. i O. P. dr. Dzik, rektor Uniw. J. P. Antoniewicz, Komitet uczczenia Asnyka w Warszawie, Prezydent m. Lwowa, Tow. Szkół ludowych, Syndykat Dziennikarzy warszawskich i szereg innych organizacyj.

POŁOWY MORSKIE W SIERPNIU.

W sierpniu r. b. złowiono na całym wybrzeżu oraz na pełnym Bałtyku 1.395.780 kilogramów ryb wartości 707.056 zł., przy czym najwięcej złowiono śledzi, gdyż 1,273.465 kg. W porównaniu z lipcem r. b. morskie połowy ryb zwiększyły się w miesiącu sprawozdawczym o 1,095.050 kg.

STYPENDIA DLA UCZNIÓW.

Na jednoroczny kurs ubezpieczeniowy przy Instytucie Praktycznej Wiedzy Handlowej im. senatora St. G. Bruna, Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy przyjmowani będą nie tylko absolwenci i absolwentki dwuklasowych liceów handlowych (tegoroczni jak również z lat poprzednich) ale również ośmioklasowych gimn. ogólnokształcących.

W roku szkolnym 1938/39 będzie to jedyny w Polsce Kurs Ubezpieczeniowy. Jak już donosiliśmy PKO ustanowiła dla słuchaczy tego kursu ośm stypendiów po zł. 500 rocznie. Według deklaracji publicznych Zakładów Ubezpieczeń absolwenci kursu mają zapewnione płatne stanowiska w tychże zakładach.

„DOLA I NIEDOLA NASZYCH DZIECI" (Album ilustrowany) — broszura dla wszystkich.

Zamiast pisać rozprawę naukową, lub artykuły literackie Komitet Kongresu Dziecka przemówił do społeczeństwa mową plastyczną — obrazami, ilustrującymi szereg najbardziej palących zagadnień z życia dzieci w Polsce. Broszura albumowa p. t. „Dola i niedola naszych dzieci" jest zbiorem charakterystycznych obrazów fotograficznych z krótkimi objaśnieniami treści. Bez wielu słów, pokazuje, jak wygląda prawda o dziecku szczęśliwym i nieszczęśliwym, o dziecku krzywdzonym i dziecku wychowywanym w miłości i staraniu. Dziecko w rodzinie, w szkole, w zakładzie opiekuńczym, dziecko zdrowe i chore, dziecko w zetknięciu ze społeczeństwem — taka jest treść broszury.

Każdy obywatel powinien interesować się dolą dziecka w swym kraju, więc też Komitet Kongresu Dziecka uprzystępnił cenę swego pięknego wydawnictwa (32 strony rotograwiury), które kosztuje zaledwie 30 groszy. Każdy może je nabyć. Broszurę kolportują organizacje społeczne w całym kraju.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 956/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Nisku Mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarię w Nisku ul. Batorego Nr. 590 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24. września 1938 r. o godz. 12-tej w Stanach odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Janiny Jezierskiej w Stanach, składających się z umeblowania salonowego i dywanów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.460. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko, 7. września 1938 r. 2782K

II. Km. 44/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 14. października 1938 o godz. 12.30 po poł. w Sądzie grodzkim miejskim Oddział I. we Lwowie ul. Sądowa 7. sala Nr. 1, drzwi Nr. 5, parter — odbędzie się licytacja następującej nieruchomości dłużniczek Michaliny Hupertowej w 23/32, zaś Heleny Hupertównej w 9/32 częściach własnych a to. realność objęta whl. 2530/1. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w Sądzie Okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Anczewskich L. 5, składająca się z pbud. lkat. 5632 o powierzchni 531 m. kw. czyli 148 sążni kw., na której stoi 1-piętrowy budynek mieszkalno-czynszowy, murowany z cegieł, z oficynami, kryty blachą pocynkowaną, posiada instalację wodociągową, kanalizacyjną i elektryczną, podpiwniczony, budowany w r. 1907. Do oficyn budynku dobudowana weranda z cegły murowana, kryta papą. Do podwórza przypiera ogród z niewielkim sadem, w ogrodzie zaś znajduje się otwarta szopa, papą kryta zniszczona i altana. Ogrodzenie drewniane. Czynsz miesięczny wynosi brutto 346 zł. 55 gr. Suma oszacowania tej nieruchomości, wraz z przynależnościami, wynosi 51.380 zł. Cena wywołania (najniższa oferta wynosi 38.535 zł. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć, wynosi 5.138 zł. Do wiadomości Przy licytacji będą zachowane ustaw. warunki licytac. (art. 686—696 kpc.), o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant przystępujący do przetargu winna być złożona w gotowiźnie albo w takich pap. wart. bądź w książ. wkładkow. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej — zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Sądu grodzkiego miejskiego Oddziału I-go we Lwowie, ulica Sądowa l. 7. — Wezwanie. W myśl artykułu 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 31. sierpnia 1938. 2784K

II. Km. 970/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Czortkowie rewiru II., mający kancelarię w Czortkowie w Gmachu Sądu Okręgowego pokój nr. 36 podaje do publicznej wiadomości że dnia 19. września 1938 r. o godz. 9.30 w Czortkowie ul. Kolejowa odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Mariana Seretnego w Czortkowie, składających się z 1 kredensu pokojowego ciemnego i 1 fortepianu krótsię z mebli i pianina, oszacowanych na łączną sumę 600 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym. 2783K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, dnia 7. września 1938 r.

III. Km. 1359/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22. września 1938 o godzinie 8.15 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika we Lwowie przy ul. Magazynowej 1: urządzenie domowe, oszacowane na łączną sumę 510 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.

Lwów, dnia 2. września 1938. 2790K

I. Km. 1650/38 i 1632/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22. września 1938 r. o godz. 10 w Borysławiu ul. Zielińskiego Nr. 67 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Eisiga Wolfa, składających się z 3 suwaków 3" i 18 suwaków 4", które ocenione będą przy licytacji. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2796K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, dnia 8. września 1938 r.

IV. Km. 956/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie IV rewiru Ferdynad Kiesel, mający kancelarię we Lwowie ul. Janowska Nr. 18 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15. września 1938 r. o godz. 10 we Lwowie ul. Janowska Nr. 32 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości należących do dłużników, składających się z mebli i pianina, oszacownaych na łączną sumę zł. 3.560. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV
Lwów, dnia 30. sierpnia 1938 r. 2788K

Km. 802/38/5. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Berty Ehrenberg w Bielsku przeciw Benjaminowi Kümmel kupcowi w Narajowie. Dnia 16. września 1938 o godzinie 12-tej w południe w Narajowie-Krągłe u Benjamina Kümmla sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: zboże w snopach, bydło. 1 młocarnię kieratową, 1 wagę decymalną, 1 wirówkę łącznej wartości 3.430 zł. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie oglądnąć można przedmioty wymienione na sprzedaż. 2800K

Komornik Sądu Grodzkiego
Brzeżany, dnia 10. września 1938.

IV. Km. 1114/38 Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie IV rewiru Ferdynand Kiesel mający kancelarię we Lwowie ul. Janowska Nr. 18 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16. września 1938 r. o godz. 12 we Lwowie ul. K Wielkiego Nr. 15 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika składających się z materiałów na ubrania i palta, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV.
Lwów, dnia 27. sierpnia 1938 r. 2789K

Km. 536/38. W sprawie egzek. Józefa Karracha we Lwowie. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Mościskach Józef Lech, mający kancelarię w Mościskach przy ul. Piłsudskiego Nr. 496 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20. września 1938 r. o godz. 9 rano w Tamanowicach odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Adama hr. Drohojowskiego w Tamanowicach, składających się z 7 sztuk krów maści czarno białej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.400. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mościska, dnia 7. września 1938 r. 2797K

Km. 755/38/5. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Firmy Prot Winnitz i Ratz we Lwowie ul. Kazimierza Wielkiego l. 4 przeciw Tadeuszowi Mroczkowskiemu i Teodorowi Hucal w Brzeżanach. Dnia 20. września 1938 o godzinie 10-tej przed południem w Brzeżanach plac Piłsudskiego 7 u Tadeusza Mroczkowskiego i Teodora Hucal księgarnia „Czuwaj" sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: Bibułki, papiery, książki, bloki, wodę kwiatową, cyrkle, kredę, skrzypce łącznej wartości 570 zł. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie oglądnąć można przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego
Brzeżany, dnia 13. sierpnia 1938. 2799K

FIRMY.

XII. 242. Mazoli Mechaniczna Fabryka Makaronu i Przetworów Mącznych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. — Przedmiotem przedsiębiorstwa jest produkcja makaronu i przetworów mącznych i zbycie własnych wyrobów. Kapitał zakładowy wynosi 15.000 złotych. Zarząd Spółki składa się z trzech członków. Zarząd stanowią: Feiga Beigel, Abraham Derschowitz i Hirsch Hojda.

Sąd Okręgowy.
Kraków, dnia 26. lutego 1938. 2787

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 77/37. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłych. Józef Staniszewski syn Jana i Marianny Bielenin, urodzony 5. listopada 1884 i zamieszkały w Brzeszczach wyemigrował do Ameryki, gdzie zaginął od roku 1916. 24/38. Stefan Pieróg syn Ludwika i Wiktorii Antosiak, urodzony 27 maja 1901 i zamieszkały w Grzechyni zaginął na wojnie polsko-bolszewickiej. 32. Marcin Matlak syn Pawła i Marianny Setla. urodzony 6. listopada 1890 i zamieszkały w Radziechowach zaginął na wojnie światowej. Celem uznania ich za zmarłych wzywa się o uwiadomienie Sądu do sześciu miesięcy a odnośnie Józefa Staniszewskiego do jednego roku od ogłoszenia, poczem Sąd wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy.
Wadowice, dnia 5. września 1938. 2786

ROZMAITE.

Prez. 17698/38. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie przyznał tytułem wynagrodzenia za poniesione trudy oraz tytułem zwrotu wydatków poniesionych przy spełnianiu czynności w czasie od 1. stycznia do 30. czerwca 1938: 1) kuratorowi Wincentemu Ziarkiewiczowi 60% (sześćdziesiąt procent), a 2) superarbitrowi Julianowi Pierścińskiemu 40% (czterdzieści procent), od kwot potrąconych w tym czasie niezorganizowanym bruttowcom przy wypłacie przez Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych „Polmin" we Lwowie ceny kupna za ropę bruttową.

Lwów, 22. sierpnia 1938. 2802

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.